

POWRÓT DO OJCZYZNY?

PATRIOTYZM WOBEC
NOWYCH CZASÓW.
KONTYNUACJE
I POSZUKIWANIA

Wydanie niniejszej publikacji było możliwe dzięki dofinansowaniu przez
Gminną Bibliotekę Publiczną w Lesznowoli.

MONOGRAFIE
INSTYTUTU NAUKI
O POLITYCE

POWRÓT DO OJCZYZNY?

PATRIOTYZM WOBEC
NOWYCH CZASÓW.
KONTYNUACJE
I POSZUKIWANIA

Redakcja naukowa
Cezary Smuniewski
Paweł Sporek

Warszawa 2017



Seria wydawnicza: Monografie Instytutu Nauki o Polityce

Recenzenci:

prof. dr hab. Ryszard Szpyra
prof. dr hab. Waldemar Kitler
dr hab. Danuta Łazarska
dr hab. Marek Cichocki

Redakcja językowa:

dr Tadeusz Borucki - język polski
Jolanta Olpińska - język angielski

Korekta:

Anna Opolska
dr Małgorzata Jesiotr

Skład:

Tekanet Tomasz Kasperczyk

© Copyright by Cezary Smuniewski, Warszawa 2017

© Copyright by Paweł Sporek, Warszawa 2017

© Copyright by Instytut Nauki o Polityce, Warszawa 2017

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości bądź części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (drukarskiej, fotograficznej, komputerowej i in.), wymaga pisemnej zgody Autora i Wydawcy.

Objętość 22 arkusze wydawnicze

Wydawca:

Wydawnictwo Instytutu Nauki o Polityce
www.inop.edu.pl

ISBN: 978-83-950685-0-8

Druk i oprawa: Fabryka Druku

Spis treści

9 Od redaktorów

Część I Patriotyzm w myśli. Na gruncie teorii

Cezary Smuniewski

15 **Ku identyfikacji współczesnej drogi miłośnika ojczyzny.
Z badań nad tożsamością i patriotyzmem w tworzeniu
bezpieczeństwa narodowego Polski**

Marta Szymańska

47 **Patriotyzm – rozumienie pojęcia na gruncie polskim.
Próba rekonesansu**

Konrad Majka

63 **Nacjonalizm a patriotyzm. Różnice, podobieństwa, zależność**

Marcin Mazurek

87 **Patriotyzm kosmopolityczny**

Lech Szyndler

109 **Antropologiczne aspekty patriotyzmu (formuła tomizmu
konsekwentnego w ujęciu prof. Mieczysława Gogacza)**

Część II Patriotyzm w słowie. Głosem literatury

Paweł Sporek

135 ***Rzadko na moich wargach...* Jana Kasprowicza jako głos
sprzeciwu wobec profanacji idei patriotycznej i afirmacja
umiłowania rodzimego kraju**

Karolina Zakrzewska
151 **Stanisława Wyspiańskiego metafizyka narodu**

Małgorzata Gajak-Toczek
171 **Bonifacy Miązek w poszukiwaniu ojczyzno-
Liryczne zapiski współczesnego wygnańca**

Część III Patriotyzm w edukacji. W stronę wychowania

Iwona Morawska
195 **Blaski i cienie edukacji patriotycznej**

Leszek Jazownik
217 **O wychowaniu patriotycznym we współczesnej szkole**

Dorota Karkut
245 **Patriotyzm – temat ważny i zawsze aktualny na godzinach
języka polskiego, historii i wiedzy o społeczeństwie**

Maria Sienko
259 **Mała, większa i największa ojczyzna człowieka.
Kształtowanie postaw patriotyzmu na lekcjach języka polskiego
(według oferty programowo-podręcznikowej *To lubię!*)**

Zofia Budrewicz
281 **Patriotyzm w polonistycznej edukacji międzykulturowej**

Henryk Gradkowski
303 **Jak czytano, a jak czytać dzisiaj romantyków w szkole?
Przyczynek do rozważań o kształtowaniu modelu polskiego
patriotyzmu**

Część IV Patriotyzm w doświadczeniu. Oblicza codzienności

- Janusz Królikowski
- 327 **Funkcja „polityczna” Kościoła w służbie ojczyzny**
- Ilona Urych
- 345 **Od kultury fizycznej do patriotyzmu i od patriotyzmu do kultury fizycznej. O kształtowaniu postaw w tworzeniu bezpieczeństwa narodowego**
- Jolanta Fiszbak
- 371 **„Choroba” nie tylko Sopliców – o polskim umiłowaniu wolności i patriotyzmie współczesnej młodzieży**
- Katarzyna Grudzińska
- 405 **O patriotyzmie współczesnej młodzieży – deklaracje i postawy uczniów klas wojskowych**
- Alina Kulczyk-Dynowska
- 427 **Dziedzictwo przyrodnicze a patriotyzm – na przykładzie parków narodowych**

Leszek Jazownik

O wychowaniu patriotycznym we współczesnej szkole

On patriotic upbringing in modern school

Streszczenie

Prezentowany artykuł składa się z trzech części. W części pierwszej, zatytułowanej *Patriotyzm na cenzurowanym*, autor zwraca uwagę na uwidaczniające się w ostatnim dziesięcioleciu zjawisko, które brytyjski filozof Robert Scruton nazywa ojkofobią. Zjawisko to polega na patologicznej niechęci i nienawiści współczesnych elit do własnej rdzennej wspólnoty, zwłaszcza rodzinnej, narodowej i cywilizacyjnej. W części drugiej, opatrzonej tytułem *W miejsce wychowania patriotycznego – „pedagogika wstydu”*, wskazane zostały konsekwencje ojkofobii na funkcjonowanie edukacji szkolnej. W części trzeciej – *Model prowadzenia wychowania patriotycznego* – autor, przeciwstawiając się negatywnym tendencjom w szkolnictwie, przedstawia całościową koncepcję wychowania patriotycznego, obejmującego wychowanie narodowe, wychowanie państwowe oraz wdrażanie do budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Summary

The presented article consists of three parts. In the first one, titled *Patriotism scrutinized*, the author sheds light on the phenomenon which has been appearing in the last decade – called, by the British philosopher Robert Scuton, *oikophobia*. The phenomenon is characterized by pathological aversion and hatred of the modern elites towards their own indigenous community, especially national civilizational and relating to family. In the second part, titled – *In place of patriotic upbringing – guilt culture (white guilt)*, the author illustrates the effects of oikophobia on the functioning of school education. In the third part – *The model of directing patriotic education* – the author, while opposing the negative tendencies in education, presents a holistic conception of patriotic breeding, encompassing national upbringing and upbringing aimed at creating a civil society.

Słowa kluczowe: oikofobia, wychowanie patriotyczne, wychowanie narodowe, wychowanie państwowe, wdrażanie do budowania społeczeństwa obywatelskiego

Key words: oikophobia, patriotic upbringing, national upbringing, civil upbringing, upbringing aimed at creating a civil society

Wstęp

Jednym z najbardziej znamiennych w ostatnim dziesięcioleciu rysów świadomości polskiego establishmentu stała się swoista *ojkofobia*, a więc – jak ujmuje to Jacek Bartyzel – patologiczna wręcz „niechęć, odraza, a częstokroć i nienawiść do własnej, rdzennej wspólnoty osób, zwłaszcza rodzinnej, narodowej i cywilizacyjnej”¹. Bartyzel, powołując się na stanowisko twórcy tego terminu – brytyjskiego filozofa Rogera Scrutona – podkreśla, iż ojkofobia stanowi rozwijającą się od czasów oświecenia aberrację, w wyniku której intelektualista „[traci] kontakt z rodzimym dziedzictwem kulturalnym; nie poczuwa się do solidarności z grupą, w której (jedynie fizycznie) przebywa, a przede wszystkim z narodem, którego realność istnienia bardzo często neguje; więzi łączące go z urodzenia lub wycho-

¹ J. Bartyzel, *Ojkofobia*, Wrocław 2006, s. 3.

wania traktuje jako niechciane obciążenie i krępujące, zbyteczne zobowiązanie, z którego pragnie się co prędzej i jak najpełniej «wyzwolić»; środkiem do tego jest właśnie wyobrażenie sobie «Domu» (rodziny, ojczyzny, kultury narodowej i wspólnoty cywilizacyjnej) jako czegoś w istocie nie «bliskiego», lecz «dalekiego» i «obcego», jako «dusznego więzienia» (w podwójnym sensie: pospolicie przenośnym oraz «więzienia dla duszy»), z którego wydostanie się traktowane jest jako konieczny warunek pełnego i swobodnego rozwoju osobowości, nazywanego «samorealizacją». Z powodu ciągle postępującej egalitaryzacji i uniformizacji kultury, czemu sprzyjają takie zjawiska, jak popkultura, globalizacja oraz rozwój nowoczesnych technik komunikacji, współcześnie ojkofobia nie jest już społecznie marginalnym przejawem wyobcowania części elity intelektualnej, lecz zjawiskiem szeroko rozlewającym się wśród społeczeństwa, czego nieuchronną konsekwencją jest prymitywizacja artykulacji postaw ojkofobicznych².

Postawy, o których tu mowa, przeniknęły także do szkoły i wyraźnie w ostatnich latach decydowały o jej obliczu. W prezentowanym artykule podjęta została próba wskazania ich konsekwencji, a także zarysowania – w obliczu rozpoczynających się reform systemu edukacji – współczesnego modelu edukacji patriotycznej.

I. Patriotyzm na cenzurowanym

W moim odczuciu do istotnych przejawów współczesnej ojkofobii należą:

- Deprecjonowanie patriotyzmu. Realizowanie przez Unię Europejską zainicjowanego przez Różę Luksemburg projektu budowy Stanów Zjednoczonych Europy jako superpaństwa rządzonego przez „wysokich komisarzy” (co oznacza w praktyce zarzucenie koncepcji „Europy Ojczyzn” na rzecz wizji „Europy bez ojczyzn”) sprawia, że podejmowane są różnorodne działania zmierzające do destrukcji państw narodowych. Jednym z najistotniejszych narzędzi tej destrukcji stało się dezawuowanie postaw patriotycznych. Spektakularny wyraz znalazło ono m.in. w opublikowanym na łamach

² Tamże.

„Gazety Wyborczej” tekście Tomasza Żuradzkiego *Patriotyzm jest jak rasizm*, w którym autor utrzymywał, iż „Patriotyzm nie ma żadnego uzasadnienia moralnego. Jest pozostałością po czasach, gdy hordy plemienne walczyły o terytorium, żywność i kobiety”³. Co rusz w mediach pojawiają się różnego rodzaju „autorytety” świata kultury lub świata nauki, wyrażające prześmiewczy stosunek wobec naszej historii oraz tradycji narodowej, mniej lub bardziej bezpośrednio kwestionujący postawy patriotyczne. Publicystom oraz „autorytetom” kulturalnym wtórują politycy w rodzaju Janusza Palikota, którego zdaniem „Przyszedł czas, by powiedzieć Polakom, że muszą się wyrzec swojej polskości”⁴. Warto zauważyć na marginesie, że jedyną akceptowaną przez establishment formą patriotyzmu jest „patriotyzm fiskalny”, wyrażający się w regularnym płaceniu coraz to nowych podatków. Propagowanie tej „nowoczesnej” formy miłości ojczyzny jest elementem socjotechniki polegającej na wmówieniu Polakom, że najlepszym sposobem służenia jej jest finansowanie „elit” i niewtrącanie się w ich poczynania.

- **Eliminowanie symboliki narodowej.** Spektakularnym przejawem dążenia do rugowania symboliki narodowej⁵ jest choćby podjęta przed paroma laty przez Polski Związek Piłki Nożnej decyzja o rezygnacji z przywileju używania w stroju reprezentacji wizerunku godła narodowego czy też decyzja Polskiego Związku Motorowego o usunięciu orła z logo tej organizacji⁶. Wskazane decyzje można by potraktować jako wybryk czy aberrację grupy działaczy sportowych, gdyby nie to, że decyzja ta wpisała się w szerszy scenariusz działań, także inspirowanych przez władze państwowe, których przejawem było m.in.:

³ T. Żuradzki, *Patriotyzm jest jak rasizm*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 191 z 17.08.2007, s. 19 (toż: http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,4927451,20070817RP-DGW,PATRIOTYZM_JEST_JAK_RASIZM,.html [dostęp: 05.04.2016]).

⁴ *Palikot: Polacy muszą wyrzec się polskości*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/543231,Palikot-Polacy-musza-wyrzec-sie-polskosc> [dostęp: 05.04.2016].

⁵ Wydaje się, że silna tendencja do rugowania symboliki narodowej zainicjowana wydaną 7 marca 2005 roku decyzją o przyjęciu unijnego wzorca tablic rejestracyjnych, w którym polska flaga zastąpiona została 12 gwiazdkami Unii Europejskiej (Eurobandem).

⁶ Zob. na ten temat m.in. *Jak usunięto polskiego orła z logo związkowego?*, <http://www.moto-cross.pl/viewtopic.php?p=1535>; *PZPN i Nike wyrzuciły orzełka na co najmniej dwa lata. Kibice protestują*, <https://www.wprost.pl/kraj/269245/PZPN-i-Nike-wyrzucily-orzelka-na-co-najmniej-dwa-lata-Kibice-protestuja.html> [dostęp: 05.04.2016].

- zastąpienie godła i symboliki państwowej „nowoczesnym” logotypem na oficjalnych stronach internetowych kilku ministerstw, w tym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego;
- usunięcie barw narodowych z legitymacji służbowych polskich parlamentarzystów;
- zamieszczanie w kolejnych edycjach dowodów osobistych wizerunków orła białego niezgodnych z przedstawieniem ustawowego wzoru godła;
- usunięcie w roku 2013 godła państwowego z prawa jazdy;
- zniesienie w rozporządzeniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego z 1 września 2011 roku obowiązku zamieszczania przez polskie uczelnie godła narodowego na dyplomach ukończenia studiów wyższych.

Warto podkreślić, iż „wyrażna tendencja do usuwania polskich symboli narodowych z ważnych dokumentów państwowych, na których obecność godła czy flagi narodowej wydawała się do tej pory oczywista”, stała się przedmiotem złożonej w grudniu 2011 interpelacji posła Marka Polaka. Odpowiadający na tę interpelację ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego – Bogdan Zdrojewski – wyjaśniał w pokrętnym wywodzie, że „nie zawsze mnożenie miejsc eksponowania symboli narodowych automatycznie sprzyja jednoczeniu narodu, budowaniu jego tożsamości, krzewieniu patriotyzmu wśród młodego pokolenia, lecz czasem może wywołać efekt wręcz odwrotny do zamierzonego”⁷.

- **Obśmiewanie i lżenie symboli narodowych.** Wśród licznych przykładów tego rodzaju postaw wskazać można choćby wtykanie miniaterek polskich flag w atrapy psich odchodów w emitowanym przez TVN programie „celebryty” Jakuba Wojewódzkiego⁸, a także na tworzeniu przez Wojewódzkiego wespół z innym „celebrytą” – Michałem Figurskim – „żywego krzyża” przy jednoczesnym ordynarnym parodiowaniu

⁷ Odpowiedź ministra kultury i dziedzictwa narodowego /.../ na interpelację nr 530 w sprawie usuwania polskich symboli narodowych z przestrzeni publicznej, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=6F27FE16> [dostęp: 05.04.2016].

⁸ Wojewódzki, Raczkowski, Stelmaszczyk – polska flaga w psią kupę, <https://vimeo.com/17716287> [dostęp: 05.04.2016].

*Roty*⁹. Do porządku dziennego przechodzi się już dziś nad różnorakimi przejawami dewastacji godła narodowego (np. zamieszczanie na okładce „Newsweeka” roztrzaskanego godła narodowego oraz wizerunku orła w koronie z rozbitą głową czy też operowanie przez Ruch Odrodzenia Żydowskiego w Polsce symbolem polskiego orła z gwiazdą Dawida nad jego głową¹⁰).

- Deprecjonowanie świąt narodowych i uroczystości patriotycznych. Do spektakularnych przejawów tego rodzaju postaw należy m.in.:
 - zakłócanie Marszu Niepodległości (prewencyjne zatrzymania i wielogodzinne przeszukania autobusów dowożących uczestników Marszu; rozdawanie przez redaktora „Gazety Wyborczej” – Seweryna Blumsztajna – w 2013 r. gwizdków służących do wygwizdywania narodowców¹¹; sprowadzanie z Niemiec lewackich bojówek wywołujących zamieszki¹²; prowokacje policji i służb specjalnych, w tym – spalanie budki wartowniczej przed ambasadą rosyjską¹³);
 - prowokacje podczas obchodów 11 lipca 2015 roku Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez Ukraińskich Nacjonalistów na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (tarasowanie miejsc przemarszu, zagłuszanie uroczystości muzyką puszczaną z głośników, wstawienie w przeddzień uroczystości słupa ogłoszeniowego AMS /Agory/ przesłaniającego tablicę, pod którą składane są wieńce i wiązanki¹⁴);

⁹ *Wojewódzki i Figurski – Żywy Krzyż*, <https://www.youtube.com/watch?v=kpGKZE4TBa0> [dostęp: 05.04.2016].

¹⁰ Charakterystyczne jest przy tym, że prokuratura systematycznie umarza postępowania w sprawie bezczeszczenia polskich symboli narodowych, zob. np. *Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie okładki Newsweeka przedstawiającej zniszczone godło Polski*, <http://www.pch24.pl/prokuratura-umorzyła-sledztwo-ws--okładki-newsweeka-przedstawiającej-zniszczono-godło-polski,50575,i.html?nom=1#ixzz4pCnUgy1e>; *Profanacja godła Polski fragmentem gwiazdy Dawida*, <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/04/profanacja-godla-polski-fragmentem-gwiazdy-dawida> [dostęp: 05.04.2016].

¹¹ W. Karpieszuk, *Co się wydarzyło 11 listopada. Sukces czy porażka?*, http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34889,8660269,Co_sie_wydarzylo_11_listopada__Sukces_czy_porazka_.html [dostęp: 05.04.2016].

¹² *Marsz Niepodległości i bojówki z Niemiec*, <http://www.rp.pl/artykul/751842-Marsz-Niepodleglosci-i-bojowki-z-Niemiec---Wasiukiewicz.html#ap-1> [dostęp: 05.04.2016].

¹³ Zob. C. Gmyz, *Tajemnica spalonej budki*, „Do Rzeczy” 2015, nr 21 z 18-24.05.2015, s. 16-17.

¹⁴ Zob. na ten temat: *Ukraińskie ludobójstwo na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej – tema-*

- zorganizowanie w stolicy w Dniu Wybuchu Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 2012 występu skandalizującej artystki – Madonny¹⁵.
- Obniżanie rangi przedstawicieli polskich władz państwowych na uroczystościach organizowanych przez Polaków na Litwie oraz na uroczystościach upamiętniających ofiary ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów¹⁶.
- Dezawuowanie uczestników uroczystości patriotycznych. Charakterystyczne jest np. nazywanie w mediach głównego nurtu, zwł. w „Gazecie Wyborczej” oraz TVN, członków organizacji prawicowych „faszystami”¹⁷ i organizowanie przeciwko nim manifestacji „Antify”¹⁸.
- Zwalczanie organizacji patriotycznych i wspieranie organizacji działających wbrew interesom państwa polskiego, np. piętnuje się działalność Młodzieży Wszechpolskiej czy Obozu Narodowo-Radykalnego, natomiast do porządku dziennego przechodzi się nad funkcjonowaniem loży masońskiej B'nai B'rith, zdelegalizowanej przez

tem „tabu”, „Z Prawej Strony”, lipiec=sierpień 2017, s. 1: *Warszawskie obchody 73. rocznicy ludobójstwa. 11 lipca 2016*, „Kresowy Serwis Informacyjny” 2016, nr 8, s. 8; *Stup ogłoszeniowy AMS (Agory)*, <http://dipyoutube.com/watch?v=gEtwElsFSsg> [dostęp: 06.08.2017].

¹⁵ „Piosenkarka chce zakpić z Polaków” - *krucjata przeciwko Madonnie*, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/piosenkarka-chce-zakpic-z-polakow-krucjata-przeciwko-madonnie/mygps> (W 2009 występ Madonny zorganizowano 15 sierpnia, w rocznicę Cudu nad Wisłą). Warto na marginesie zaznaczyć, iż w sierpniu 2017 roku producent napojów energetycznych Tiger Energy Drink opublikował prowokacyjną reklamę przedstawiającą środkowy palec w geście, który uznawany jest za obraźliwy, i podpis „1 sierpnia. Chrzanic to, co było. Ważne to, co będzie”, <http://www.rp.pl/Spoleczenstwo/170809005-Chrzanic-to-Oburzajaca-reklama-napoju-Tiger-w-sieci.html> [dostęp: 06.08.2017].

¹⁶ Zob. na ten temat np.: S. Tarasiewicz, *Wymowne milczenie Warszawy?*, „Kurier Wileński” 2011, nr 6 (z 11 I), s. 1 i 3; T. Isakowicz-Zaleski, *72. rocznica „Krwawej Niedzieli” na Wołyniu*, www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/isakowicz-zaleski/blogi/news-72-rocznica-krwawej-niedzieli-na-wolynium,1850286 [dostęp: 05.04.2016]; *Duda nie uczci pamięci ofiar ludobójstwa na Wołyniu. Co wtedy będzie robił?* <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/andrzej-duda-nie-uczci-pamieci-ofiar-ludobojstwa-na-wolynium/rfpjj>; *Sukces Faktu! Po naszej interwencji prezydent przerwał urlop i włączył się w obchody rocznicy rzezi wołyńskiej* <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/prezydent-andrzej-duda-uczci-ofiary-rzezi-wozynskiej-w-gdanskulr9lzn7> [dostęp: 06.08.2017].

¹⁷ Warto zaakcentować, że ta socjotechnika dyskredytacji środowisk narodowych i patriotycznych wypracowana została w okresie stalinowskim. Dziś jest ona szeroko stosowana także w Europie Zachodniej.

¹⁸ Manipulatorski pomysł nazywania przeciwników Marszu Niepodległości antyfaszystami przeforsowała w mediach organizacja „Porozumienie 11 Listopada”. Zob. na ten temat: W. Karpieszuk, dz. cyt.

Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego dekretem z 22 listopada 1938 r.¹⁹, czy nad antypolskimi działaniami członków – szczerze finansowanego z kieszeni polskiego podatnika – Związku Ukraińców w Polsce²⁰.

Niechęć „elit” do patriotyzmu przeniosła się także na grunt szkoły. Tu tradycyjny patriotyzm, nazywany w celu jego deprecjonowania „XIX-wiecznym” lub „martyrologicznym”, zastępowany jest patriotyzmem „nowoczesnym”, „europejskim”. Dzieje się tak zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej. Jak zauważa Piotr Matusak:

„Dąży się [...] we władzach Europy do stworzenia komplementarnych struktur kształcenia, którego celem winna być budowa patriotyzmu europejskiego kosztem narodowego. [...] Inną rolę odgrywać ma nauczyciel wychowujący i kształcący nowego Europejczyka określany jako patron europejskości, kapłan demokracji, strażnik kształtowania świadomości paneuropejskiej i rzecznik wielokulturowości demokratycznego obywatelstwa europejskiego”²¹.

¹⁹ Na temat działalności B'nai B'rith oraz jej odnogi – Ligi Antydefamacyjnej zob. np. M. Kokoszkiewicz, *Żydowska loża B'nai B'rith atakuje*, <https://wirtualnapolonia.com/2013/10/14/zydowska-loza-bnai-brith-atakuje-miroslaw-kokoszkiewicz>; *Szef Ligi Przeciwko Zniesławianiu... szkaluje Polskę. Ambasador RP w USA żąda wyjaśnień. To oświadczenie nie pozostawia złudzeń* <http://niezalezna.pl/93162-szef-ligi-przeciwko-znieslawianiu-szkaluje-polske-ambasador-rp-w-usa-zada-wyjasnienie-to-oswiadczenie-nie-pozostawia-zludzen> [dostęp: 05.04.2016]. Warto zwrócić uwagę, że wiceprzewodniczący loży B'nai B'rith – prof. Jan Hartman – jako jeden z pierwszych komentatorów wystąpił z niewybredną krytyką działań zmierzających do uzyskania od Niemiec odszkodowań za straty poniesione przez nasz kraj w czasie II wojny światowej. Uznał on, że dążenia te są „tyleż moralnie odrażające, co politycznie niebezpieczne i skrajnie nieodpowiedzialne”. Łatwo się domyślić, że nigdy w takich kategoriach nie ocenił poczynań żydowskiego ruchu roszczeniowego.

²⁰ Zob. na ten temat np. *Pozwoliliśmy Ukraińcom wejść nam na głowę. Z dr. Andrzejem Zapałowskim, historykiem, wykładowcą akademickim, ekspertem ds. bezpieczeństwa, prezesem rzeszowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, rozmawia Mariusz Kamieniecki* („Nasz Dziennik” 2017, nr 3 z 4.01.2017), <http://naszdziennik.pl/polska-kraj/173599,pozwolilismy-ukraincom-wejsc-nam-na-glowe.html>; *Państwo nie może tolerować antypolskich zachowań. Z dr. Andrzejem Zapałowskim... rozmawia Mariusz Kamieniecki* („Nasz Dziennik” 2017, nr 99 z 29.04-1.05), <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/180949,panstwo-nie-moze-tolerowac-antypolskich-zachowan.html> [dostęp: 05.04.2016]. Antypolskie poczynania organu prasowego ZUP – „Naszego Słowa” – były m.in. przedmiotem interpelacji poselskich posła Wojciecha Szaramy ([http://orka.sejm.gov.pl/izo7.nsf/uww1/i02384p/\\$File/i02384p.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/izo7.nsf/uww1/i02384p/$File/i02384p.pdf)). O skali finansowania ZUP świadczy choćby *Informacja o podziale środków finansowych na 2017 r., przeznaczonych na ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego*, <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/dotacje/2017/dotacje/10171,Informacja-o-podziale-srodkow-finansowych-na-2017-r-przeznaczonych-na-ochrone-za.html> [dostęp: 06.08.2017].

²¹ P. Matusak, *Zmiany w edukacji historycznej w III Rzeczypospolitej*, http://www.promemoria.pl/arch/2003_4/edukacja/edukacja.html [dostęp: 05.04.2016].

II. W miejsce wychowania patriotycznego – „pedagogika wstydu”

Signum temporis stanowi to, iż w ostatniej dekadzie upowszechniano w dydaktyce pogląd, że wychowanie patriotyczne jest niepotrzebne²². Autorytetem i wyrocznią stał się w tej dziedzinie m.in. Władysław Bartoszewski, który sugerował, iż zważywszy, że nikt nie wynalazł metody budzenia miłości do ojczyzny, prowadzenie tego rodzaju wychowania nie ma głębszego sensu²³. Nawiasem mówiąc, kwestionowanie zasadności wychowania patriotycznego szło u nas w parze z głoszeniem potrzeby prowadzenia wychowania proeuropejskiego, aczkolwiek metody rozbudzania miłości do wielokulturowej Europy także nikt nie wymyślił.

Wyrazem dążenia do rugowania edukacji patriotycznej jest m.in.:

- Obniżenie rangi języka polskiego i zepchnięcie tego niegdyś najważniejszego przedmiotu szkolnego do roli przedmiotu usługowego. W przeszłości na języku polskim spoczywał główny ciężar wychowania patriotycznego młodzieży, w ostatnim dziesięcioleciu został on zmarginalizowany, a jego funkcje wychowawcze mocno ograniczone²⁴.
- Redukcja przedmiotów istotnych dla wychowania patriotycznego. Jej przejawem jest m.in. ograniczanie liczby godzin ję-

²² Wyjątek stanowi tu krótki okres 2006/2007, w którym na czele resortu oświaty stali kolejno Roman Giertych i Ryszard Legutko, starający się wychowaniu patriotycznemu przywrócić należną rangę.

²³ *Druga edycja nowego świata. Z Władysławem Bartoszewskim, Wiesławem Chrzanowskim i abp. Józefem Życińskim rozmawia Marek Zajac*, „Tygodnik Powszechny” 25.02.2007, s. 11. Zob. też na ten temat: W. Wańtuch, *Polskość jako sytuacja (szkolna)*, w: *Kultura-język-tradycja. Dialogi współczesności z tradycją*, B. Gromadzka, D. Mrozek, J. Kaniewski (red.), Poznań 2008, s. 340-344.

²⁴ Źródło tej sytuacji tkwi przede wszystkim w przyjęciu w toku reform zapoczątkowanych jeszcze w 1999 roku neoliberalnego modelu edukacji, prowadzącego do wąsko pojętej pragmatyzacji nauczania języka ojczystego, znajdującej wyraz w założeniu, że głównym celem tego nauczania jest wykształcenie u uczniów umiejętności rozumianego w sposób dość niewyrafinowany tzw. czytania ze zrozumieniem (cele formacyjne zostały dość skutecznie unieważnione). Zob. szerokie omówienie tych kwestii w: E.M. Kur, *Szkoła „działań pozornych”. Rozważania o marketingu i edukacji*, w: *Edukacja – wczoraj, dziś i jutro*, t. 3, E. Jagiełło, R. Matysiuk, U. Tyłuś (red.), Siedlce 2012, 228-235 oraz L. Jazownik, *O niektórych przejawach „bałkanizacji” nauczycielskich studiów polonistycznych*, w: *W kręgu historii i teorii edukacji polonistycznej. Studia i szkice*, Zielona Góra–Warszawa 2011, s. 182-205 (zwl. s. 189-191).

zyka polskiego oraz historii²⁵, a także likwidacja w 2 i 3 klasie szkół ponadgimnazjalnych przedmiotu „wiedza o społeczeństwie”²⁶.

Zasygnalizowanym tu zjawiskom towarzyszyły przedsięwzięcia destrukcyjne wpływające na kształtowanie świadomości narodowej i budowanie wspólnoty narodowej²⁷, a w szczególności:

- Ograniczanie w podstawie programowej utworów stanowiących klasykę narodową. W ostatnich latach reformatory oświaty postanowili przywrócić czytelnika literaturze. Uznali jednak, że klasyka narodowa jest mało atrakcyjna. Z tego względu w szkole podstawowej położony został nacisk na literaturę dla dzieci i młodzieży, w gimnazjum na literaturę popularną (czemu towarzyszyło wyrugowanie m.in. *Pana Tadeusza* i *Konrada Wallenroda*) i dopiero w szkole ponadgimnazjalnej w centrum uwagi stanęła klasyka. Oznacza to w praktyce, że – poza garścią utworów omawianych na niższych szczeblach kształcenia – klasyka narodowa i europejska poznawana była w pośpiechu w ciągu ostatnich trzech lat edukacji szkolnej²⁸. Ta egzekucja dokonywana na klasycie narodowej prowadziła oczywiście do destrukcji międzypokoleniowego kodu kulturowego.
- Zerwanie korelacji między nauczaniem historii i języka polskiego, uniemożliwiające wzajemne „oświećlanie się” treści nauczania obu przedmiotów²⁹.

²⁵ W świetle ustaleń Piotra Matusaka (dz. cyt.) na nauczanie historii w starszych klasach szkół podstawowych w latach 80. przeznaczono 10 godzin tygodniowo, natomiast w latach 90. już tylko 7; w liceum ogólnokształcącym w latach 80. – 9-10, zaś w latach 90. – 6-8. Należy dodać, iż szczególnie niekorzystna okazała się reforma edukacji wprowadzona przez rząd Donalda Tuska od 1 września 2012 roku. Wprowadzaniu tej reformy ograniczającej liczbę godzin historii (o 90 godzin) oraz języka polskiego (o 60 godzin) towarzyszyła fala protestów i głódówka nauczycieli oraz przedstawicieli środowisk akademickich. Zob. na ten temat np. K. Kawęcki, *Historia do lamusa*, „Nasz Dziennik” z 29.03.2012, s. 12; J. Owczarek, *Skrócona lekcja historii*, „Nowe Państwo” 2012, nr 4, s. 11-12.

²⁶ *Reforma nauczania historii oczami historyka to improwizacja*, <http://natemat.pl/10-195,reforma-nauczania-historii-oczami-historyka-to-improwizacja> [dostęp: 05.04.2016].

²⁷ Zob. na ten temat: L. Jazownik, *Destrukcyjność tożsamości narodowej jako ukryty program naukowy i edukacyjny*, „Glaukopis. Pismo Społeczno-Historyczne” 2013, nr 28 (toż: http://www.ljazownik.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=102:destrukcyjnosci-tosamoci-narodowej-jako-ukryty-program&catid=34:o-edukacji-patriotycznej&Itemid=63 [dostęp: 05.04.2016]).

²⁸ Szeroko omawiam tę kwestię w artykule *Uwagi o doborze lektur i dominujących współczesnie stylach ich interpretacji w polskiej szkole*, w: *Narodowe oraz europejskie dziedzictwo kulturowo-literackie w programach nauczania i podręcznikach szkolnych*, B. Kędzia-Klebeko, L. Jazownik, B. Louichon (red.), Szczecin–Zielona Góra 2014, s. 29-40.

²⁹ Główna przyczyna sygnalizowanej tu sytuacji tkwi w tym, że naukę historii w gimnazjum

- **Relatywizowanie i atomizowanie obrazu przeszłości historycznej.** Jak zauważa Piotr Matusak:

„Polskie realia nauki historycznej, polityczne podziały środowiskowe doprowadzają niekiedy do krańcowych różnic interpretacyjnych procesu historycznego oceny tych samych zjawisk i faktów. Przy braku rzeczowej krytyki naukowej i przy zalewie publikacji, kiedy wobec braku cenzury każdy może wydawać książki zgodnie ze swoją interpretacją, dotyka nas mnogość publikacji o różnym zakresie selekcji informacji określających i kształtujących naszą świadomość narodową. Nie zawsze wynika to z udostępnienia nowych źródeł, a częściej z opcji skrajnie naukowych. Zwłaszcza utrudnia [to] dotarcie do prawdy, jednorodności interpretacyjnych, czego wyrazem jest duża liczba podręczników szkolnych (niekiedy 20 do jednego okresu) pisanych z różnych pozycji ideowo-politycznych, co prowadzi w skutkach do atomizacji postaw i nie zawsze służy świadomości historycznej”³⁰.

- **Wprowadzanie do obiegu szkolnego podręczników i materiałów dydaktycznych zakłamujących historię.** Wspomniany uprzednio brak solidnej krytyki naukowej sprawia, że podręczniki historii roją się od różnego rodzaju uproszczeń, przemilczeń i przekłamań, w szczególności dotyczy to podręczników historii najnowszej³¹. Niekiedy skala przekłamań bywa porażająca, np. analiza podręcznika historii najnowszej publikowanego przez wydawnictwo Operon³² skłoniła profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Andrzeja Nowaka, do sformułowania dramatycznego apelu: „Nie uczyć, nie uczyć z takiego podręcznika, broń Boże! Wybrać inny! Trzeba protestować przeciwko temu, odmawiać nauki z takiego podręcznika. Jeśli nauczyciele tego nie robią, to rodzice powinni protestować”³³. Osobliwym zjawiskiem jest utrzymywanie w obiegu

postanowiono zakończyć na roku 1918 i przenieść omawianie historii najnowszej do I klasy liceum. W efekcie uczniowie w gimnazjum czytali np. *Dywizjon 303* Arkadego Fiedlera bez głębszej wiedzy na temat bitwy o Anglię, natomiast w liceum zapoznawali się z najstarszymi zabytkami literatury akurat wówczas, gdy na lekcjach historii zgłębiali dzieje najnowsze.

³⁰ P. Matusak, dz. cyt.

³¹ Zob. na ten temat: A. Nowak, *Nowa wspaniała historia (poprawiona)*, „Uważam Rze” 2012, nr 16, s. 40-43.

³² B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, M. Szymczak, *Historia 3. Historia najnowsza. Podręcznik. Zakres podstawowy*, Wyd. Operon 2013.

³³ *Nasz wywiad. Prof. Andrzej Nowak o podręczniku do historii wydawnictwa „Operon”*:

szkolnym *Tek edukacyjnych*, dotyczących „stosunków polsko-ukraińskich w latach 1939-1947”, autorstwa Grzegorza Motyki³⁴.

Życie nie cierpi próżni, stąd też miejsce niechcianego i wyszydzanego wychowania patriotycznego zajął proceder, który zyskał nazwę „pedagogiki wstydu”³⁵. Proceder ten uprawiany jest przez samozwańcze „elity” III RP w całym naszym życiu społecznym i rozwija się w dwóch zasadniczych kierunkach. Pierwszy z nich polega na oczernianiu naszej narodowej przeszłości, zmierzającym ku temu, abyśmy wstydzili się własnej historii. Drugi natomiast – na przedstawianiu współczesności jako, wedle określenia Borisa Budena, „strefy przejścia”³⁶, w ramach której następuje nasze (wyrażane w języku pedagogiki) „dorastanie” czy „dojrzewanie” do demokracji, gospodarki wolnorynkowej, nowoczesnej przedsiębiorczości itd. W obydwu wypadkach omawiany proceder służy utrzymywaniu Polaków w permanentnym poczuciu wstydu. Pozwala on przeciwdziałać uzyskiwaniu przez Polskę należytej pozycji na arenie międzynarodowej, a przy tym wszelkie próby stanowczego artykułowania polskich interesów narodowych traktować jako rezultat naszej niezdolności do „dojrzałego” funkcjonowania w strukturach międzynarodowych³⁷.

„Pedagogika wstydu” nie ominęła polskiego szkolnictwa. Przeciwnie, stała się w znacznej mierze niezwerbalizowaną podstawą jego funkcjonowania. Za wyraz uobecniania tego rodzaju pedagogiki uznać można m.in.:

Nie uczyć z takiego podręcznika, broń Boże! Wybrać inny, <http://wpolityce.pl/polityka/15-1912-nasz-wywiad-prof-andrzej-nowak-o-podreczniku-do-historii-wydawnictwa-operon-nie-uczyc-z-takiego-podrecznika-bron-boze-wybrac-inny> [dostęp: 05.04.2016].

³⁴ Krytyczną analizę wskazanych *Tek* przeprowadził prof. Józef Wysocki (Zob. Wysocki: *Uwagi do „Tek edukacyjnych IPN. Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939-1947”*, <https://konserwatywizm.pl/wysocki-uwagi-do-tek-edukacyjnych-ipn-stosunki-polsko-ukraińskie-w-latach-1939-1947>). W ostatnich latach *Teiki* opracowane przez G. Motykę zostały uzupełnione *Materiałami edukacyjnymi IPN*. Zob. ich omówienie w: L. Jankiewicz, L. Jazownik, *Analiza krytyczna „Materiałów edukacyjnych pt. »Kto tego nie widział, nigdy w to nie uwierzy«. Zbrodnia Wołyńska – historia i pamięć (Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2013); Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich*, W. Listowski (red.), t. 7, s.110-135 (toż w skrócie: <http://www.bibula.com/?p=92710>) [dostęp: 05.04.2016].

³⁵ P. Siedlanowski, *Pedagogika wstydu*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PS/echo201448-wstydn.html> [dostęp: 05.04.2016]; J. Lackowski, *Pedagogika wstydu*, <http://www.teologiapolityczna.pl/jerzy-lackowski-pedagogika-wstydu> [dostęp: 05.04.2016].

³⁶ B. Budin, *Strefa przejścia. O końcu postkomunizmu*, Warszawa 2012.

³⁷ Zob. na ten temat: J. Lackowski, dz. cyt.

- Kreowanie w podręcznikach historii wizji dziejów nieprzychylnych dla Polski i Polaków. Wiele podręczników historii opracowanych w ramach reformy edukacji zainicjowanej przez Katarzynę Hall obciążonych jest przemilczeniami i przekłamaniem, przy czym niezadko są to zafałszowania służące przedstawianiu dziejów narodu polskiego w bardzo niekorzystnym świetle³⁸. Oto np. we wspomnianym podręczniku Operonu nakreślony został groteskowo wypaczający historię obraz sytuacji naszego narodu w czasie II wojny światowej:

„Chodzi o to – pisze Andrzej Nowak – żeby okazało się, że ofiar było znacznie mniej niż podaje rzetelna historia i poza tym, żeby te ofiary, które zostały w ogóle odnotowane, zostały pokazane jako absurdalne. Jako ofiary bezsensowne, głupia polska martyrologia. Podsumowaniem tego jest szczególnie zupełnie informacja bilansująca II wojnę światową [...] «Liczbę Polaków w sensie etnicznym, którzy ponieśli śmierć szacuje się na około 1,5 do 2 milionów». Jednocześnie podnosi się liczbę ogółu zabitych i zmarłych w wyniku II wojny na całym świecie do 80 milionów. Żadnego porównania tak pomniejszonych strat polskich z tak powiększonymi stratami innych narodów w trakcie II wojny nie ma. Ponadto może się okazać, że Polacy byli jednym z narodów, które bezpiecznie przeżyły wojnę dzięki kolaboracji, której problem autorzy podsumowują w bilansie bez różnicowania skali tego zjawiska w poszczególnych społeczeństwach”³⁹.

- Manipulowanie doborem lektur szkolnych, np. doprowadzenie pod wpływem lobby skupionego wokół minister Katarzyny Hall i jej następczyni do ograniczenia klasyki narodowej⁴⁰, nadreprezentacji piśmiennictwa żydowskiego, eliminacji utworów ukazujących zbrodnie banderowskie i okres stalinowski⁴¹.

³⁸ Zob. A. Nowak, *Nowa wspiana historia... oraz Błędny podręcznik do historii nadal w polskich szkołach*, <http://www.radiomaryja.pl/informacje/bledny-podrecznik-historii-nadal-polskich-szkolach> [dostęp: 05.04.2016].

³⁹ *Nasz wywiad*, dz. cyt.

⁴⁰ Poczymania MEN były m.in. przedmiotem interpelacji posła Marka Polaka (zob. *Interpelacja nr 21699 w sprawie ograniczenia kanonu lektur szkolnych*, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=593761EC&view=null> [dostęp: 05.04.2016]).

⁴¹ W okresie PRL-owskim problematyka zbrodni banderowskich przybliżana była uczniom głównie za sprawą dwóch powieści uwzględnianych w programie nauczania języka polskiego – Wandy Żółkiewskiej *Ślady rysich pazurów* oraz Jana Gerharda Łuny w Bieszczadach. Epokę stalinizmu w Polsce w jakimś stopniu oświetlały *Rozmowy z katem* Kazimierza

- Funkcjonowanie ekranizacji filmowych reinterpetujących lektury w duchu antypolskim, np. ekranizacja *Ogniem i mieczem* w reż. Jerzego Hoffmana, w której z uwagi na ukraińską wrażliwość historyczną szlachta polska przedstawiana jest jako zbiorowisko wiecznie pijanych okrutników⁴²; ekranizacja *Ślubów panińskich* w reż. Filipa Bajona, w której wyszydzana jest polska obyczajowość szlachecka i w której tytułowe „śluby” traktowane są jako rezultat lesbijskich skłonności bohaterki utworu⁴³; ekranizacja *Kamieni na szaniec* w reż. Roberta Glińskiego, która traktowana jest przez środowiska patriotyczne jako film o wymowie antyharcerskiej i antyakowskiej⁴⁴.
- Zapoznavanie młodzieży z filmami szkalującymi Polskę i Polaków. Młodzież masowo prowadzana jest na przekłamujące

Moczarskiego. Na początku XXI wieku programy uwzględniały powieść *Zasypie wszystko, zawieje* Włodzimierza Odojewskiego oraz filmy *Człowiek z marmuru* Andrzeja Wajdy oraz *Przesłuchanie* Ryszarda Bugajskiego. W podstawie programowej obowiązującej od 1 września 2012 roku wyeliminowano wszystkie teksty kultury podejmujące wskazaną problematykę. Eliminacja ta jest swego rodzaju konsekwencją społecznej tabuizacji problematyki zbrodni banderowskich i stalinowskich. Podnoszone tu kwestie szeroko omawiałem w artykule *Jak uczyć o tragedii Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej?*, w: *Kresy wczoraj, dzisiaj, jutro*, Warszawa 2016, s. 89-111 (toż: <http://www.klubinteligencjiipolskiej.pl/2015/08/dr-hab-leszek-jazownik-prof-uz-jak-uczyc-o-tragedii-kresow-wschodnich-ii-rzeczypospolitej>). Również w najnowszej podstawie programowej z 2017 r. poprawność polityczna wzięła górę. Żaden utwór o tematyce kresowej nie okazał się godny, aby wejść do kanonu lektur. Zasłużyła na to natomiast twórczość promowanego przez „Gazetę Wyborczą” - Andrzeja Stasiuka (<https://wpolityce.pl/kultura/255951-andrzej-stasiuk-to-hybrida-gazety-wyborczej-zadna-pryznawana-mu-nagroda-nie-uczyni-z-niego-wieszca-raczej-wodzokolunow>). Dzięki jego wzruszającemu opowiadaniu *Miejsce* uczniowie dowiedzą się, jak to polskie władze, prześladowując mniejszość ukraińską, podstępem wywiozły z lasu starą cerkiew jako eksponat do muzeum. W programach historii nadal mówi się o konflikcie polsko-ukraińskim. Łatwo się domyślić, jaki protest na całą Europę rozległby się, gdyby programotwórcy np. nazwali Holocaust konfliktem niemiecko-żydowskim.

⁴² J. Lackowski, dz. cyt.

⁴³ Zob. na ten temat: L. Jazownik, M. Jazownik, *Ekranizacje Ślubów panińskich Aleksandra Fredry na tle przemian polskiej sztuki filmowej i telewizyjnej po roku 1989* [w druku].

⁴⁴ Zob. na ten temat: P. Czartoryski-Sziler, *Sponiewierane Szare Szeregi*, <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/67923,spniewierane-szare-szeregi.html>; J. Bodakowski, *Film „Kamienie na szaniec, czyli destrukcja patriotyzmu”* <http://www.prawy.pl/40-kultura/recenzje/5179-film-kamienie-na-szaniec-czyli-destrukcja-patriotyzmu>; J. Nowicka, *Kolejny zamach na polską literaturę oraz na historię*, <http://prawy.pl/5176-kolejny-zamach-na-polska-literature-oraz-na-historie/>; *Nasz wywiad: Danuta Rossman o filmie Glińskiego: Zobaczyłam wielką nieprawdę*, <http://telewizjarepublika.pl/nasz-wywiad-danuta-rossman-o-filmie-glinskiego-zobaczylam-wielka-nieprawde,4634.html#UxnnrM60Njl> [dostęp: 06.08.2017]. Film Glińskiego był bojkotowany przez młodzież w ramach akcji „Tylko świnię siedzą w kinie”. Zob. na ten temat „Tylko świnię siedzą w kinie”, czyli dlaczego powinniśmy bojkotować film „Kamienie na szaniec”, <https://parezja.pl/tylko-swinię-siedza-kinie-czyli-dlaczego-powinnismy-bojkotowac-film-kamienie-na-szaniec-2> [dostęp: 06.08.2017].

historię filmy, takie jak *Opór*⁴⁵, *Ida*⁴⁶ czy *Pokłosie*⁴⁷. Ukazał się nawet instruktaż metodyczny przygotowany przez Biuro Edukacji Miasta Stołecznego Warszawy, w którym film Pasikowskiego, mimo że podkreśla się jego fikcyjność, traktowany jest niemalże jak dokument historyczny, a nie efekt paszkwilanckiej konfabulacji⁴⁸.

Dziś następuje stopniowe załamywanie się „pedagogiki wstydu” i eliminowanie jej skutków. Proces ten wymaga wsparcia w postaci realizacji przez szkoły przemyślanego modelu wychowania patriotycznego. Miał niewątpliwie rację Władysław Bartoszewski, gdy twierdził, że nie istnieją metody budzenia miłości do ojczyzny. Trzeba jednakowoż dodać, że nie wynaleziono również metod budzenia miłości do Boga, niemniej nikt rozumny nie będzie dowodził, że w formowaniu religijnym człowieka lekcje religii są niepotrzebne.

III. Model prowadzenia wychowania patriotycznego

Wychodząc z przekonania, iż istnieje konieczność prowadzenia wychowania patriotycznego, można pokusić się o zaproponowanie jego zracjonalizowanego modelu. Zasadniczy zarys tego modelu ująć można w postaci następującej tabeli⁴⁹.

⁴⁵ Zob. na ten temat: „Film o Żydach-powstańcach to piramidalna bzdura”. Z Prof. K. Jasiewiczem rozmawia J. Stanisławska, <https://wiadomosci.wp.pl/film-o-zydach-powstancach-to-piramidalna-bzdura-6036933118547073a?icaid=1762e> [dostęp: 06.08.2017].

⁴⁶ Film ten wzbudził m.in. protest Reduty Dobrego Imienia (zob. *Petycja w sprawie filmu „Ida”* ---aktualizacja.html<http://www.solidarni2010.pl/29969-petycja-w-sprawie-filmu-ida---aktualizacja.html>) [dostęp: 06.08.2017].

⁴⁷ Na temat antypolskiej wymowy tego filmu (zrealizowanego oczywiście za pieniądze polskiego podatnika) zob. np.: P. Gontarczyk, *Dzicy Polacy* („Gazeta Polska Codziennie” 2012, nr 365 z 19.11.2012, <http://gpcodzennie.pl/14830-dzicipolacy.html#>) [dostęp: 05.04.2016]. W swej recenzji znany historyk słusznie zauważył, iż: „W normalnym kraju zareagowałyby władze państwowe, a paszkwił i paszkwiłantów dotknęłaby społeczna anatema. U nas film spotka się zachwytnymi mainstreamowymi mediów i obojętnością, a może nawet wsparciem aparatu państwa, które nieco zatraciło zainteresowanie polskimi sprawami”.

⁴⁸ Zob. krytyczną analizę tego instruktażu w: *Anatomia kłamstwa, czyli materiały instruktażowe do zajęć lekcyjnych pn. „Naród, który traci pamięć, traci sumienie” opartych na filmie Władysława Pasikowskiego „Pokłosie”* przygotowane przez Biuro Edukacji M. St. Warszawy, <http://historiasztuki.com.pl/strony/101-01-04-POKLOSIE.html#1> [dostęp: 05.04.2016].

⁴⁹ Odwołuję się tu do ustaleń zawartych w moich artykułach w pracy: *W kręgu historii i teorii edukacji polonistycznej: studia i szkice*, Zielona Góra–Warszawa 2011.

Wiek uczniów	Przedszkolny i wczesnoszkolny	13-16 lat	Powyżej 16 lat
Typ tożsamości ³⁹⁹ [według typologii Habermasa]	Tożsamość naturalna	Tożsamość roli	Tożsamość autonomicznego „ja”
Sposób postrzegania świata	Świat ma charakter niekwestionowalny: „po prostu jest dany jako jedyny, oczywisty i naturalny, nie mógłby być inny, symbioza i oswojenie się z nim jest jedynym sposobem urastania weń, nie występuje tu probierz identyfikacji, brak świadomości wyboru, zarówno możliwości, jak i samej potrzeby dokonywania wyboru” ⁴⁰⁰	Nawet jeśli świat mógłby być wyobrażony jako inny, traktowany jest jako najlepszy z możliwych. „Choć staje tu problem identyfikacji, to świat ten nie stawia problemu własnej prawomocności – świadomość wyboru istnieje jedynie w obrębie zadanej „puli”, której składniki nie są postrzegane jako możliwe do uchylecia, modyfikacji czy krytyki” ⁴⁰¹ . Dominującą postawą staje się konformizm (pozostawanie w zgodzie z normami moralnymi rodziny i własnej wspólnoty społecznej, kierowanie się oczekiwaniami otoczenia) oraz nastawienie na przestrzeganie prawa i zasad porządku społecznego	Świat jawi się jako permanentnie zadany do stworzenia. „Przestaje więc być traktowany jako ukonstytuowany i nie podlegający zakwestionowaniu układ odniesienia dla działania. [...] Zdolność do wejścia ze światem w konflikt w celu jego współkonstytuowania – w całej jego strukturze bytowej, jest na tym pałapie maksymalnym typem kompetencji pożądanym w rozwoju jednostki i postrzeganym jako pożądanym z punktu widzenia interesów samego świata” ⁴⁰² Jednostka potrafi spojrzeć na to, co społecznie i kulturowo dane, jako na coś nieoczywistego i konwencjonalnego, co nie zasługuje już na ślepe posłuszeństwo, lecz powinno stać się przedmiotem etycznego namysłu
Charakter edukacji patriotyczno-obywatelskiej	Wychowanie narodowe (naród i czynniki go spajające, tj. język, obyczaj, tradycja, jako „naturalne” środowisko ucznia)	Wychowanie narodowe	Wychowanie narodowe

⁵⁰ Charakterystyka poszczególnych typów tożsamości dokonana została na podstawie pracy L. Witkowskiego, *Tożsamość i zmiana. Wstęp do epistemologicznej analizy kontekstów edukacyjnych*, Toruń 1988 oraz artykułu P. Sochy, *Stadialny rozwój sądów moralnych w koncepcji Lawrence’a Kolberga*, w: *Duchowy rozwój człowieka*, P. Socha (red.), Kraków 2000.

⁵¹ L. Witkowski, dz. cyt., s. 132.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, s. 133.

	Wychowanie państwowe	Wychowanie państwowe (państwo jako zespół instytucji wyznaczających pulę potencjalnych ról społecznych i prawo jako regulator sposobu realizacji tych ról)	Wychowanie państwowe
	Wychowanie obywatelskie	Wychowanie obywatelskie	Wychowanie obywatelskie (społeczeństwo obywatelskie jako przedmiot kreacji i obiekt wspólnej troski)
Sposób ujmowania wdrażanych norm i wartości	Kultura niekwestionowalnych Norm	Kultura stopniowego otwierania się na Inność	Kultura metarefleksji i autodystansu

W wysuwanej koncepcji zakłada się, że wychowanie patriotyczne obejmuje w istocie trzy typy wychowania, tj. wychowanie narodowe, wychowanie państwowe i wychowanie ku obywatelskości (w sensie: przygotowanie do życia w społeczeństwie obywatelskim). Wszystkie te typy pozostają w ścisłym ze sobą związku, a zatem na wszystkich etapach edukacji powinny być prowadzone łącznie. Jednakże w ramach każdego z tych etapów inaczej muszą być rozłożone akcenty. Na etapie przedszkola i szkoły podstawowej, gdy uczniowie reprezentują poziom tożsamości naturalnej, wskazane jest położenie nacisku na wychowanie narodowe. To bowiem, co uznawane jest za spoiwo narodu, a więc język, obyczaj, tradycja historyczna itp., postrzegane jest przez jednostki jako niemal „naturalne” środowisko, z którym należy się symbiotycznie zrosnąć w celu zagwarantowania sobie poczucia bezpieczeństwa. Na etapie kształtowania się u uczniów tożsamości roli, gdy miejsce dążeń hedonistycznych zajmują postawy prospołeczne i gdy występuje silna tendencja do skwapliwego podporządkowywania się grupie oraz rygorystycznego przestrzegania norm dyktowanych przez zbiorowość, wskazane jest szczególne uwydatnienie wychowania państwowego. Natomiast na poziomie szkoły średniej, gdy uczniowie wkracają w stadium budowania tożsamości autonomicznej, kształtują się korzystne warunki do położenia akcentu na „naukę obywatelskości”. Przyjrzyjmy się nieco bliżej wyszczególnionym tu typom wychowania.

a. wychowanie narodowe

Wychowanie narodowe cechuje się swoistym przedmiotem edukacji, jakim jest pojęcie narodu. Na szczególny charakter tego przedmiotu zwrócił uwagę w okresie międzywojennym znakomity pedagog – Zygmunt Mysłakowski. Zauważył on mianowicie, że pojęcie narodu ma charakter mityczny. Oznacza to, że nie istnieją żadne empirycznie uchwytne okoliczności, na podstawie których można by było wyodrębnić naród czy też jednoznacznie przyporządkować jakąś jednostkę do określonej nacji. W przekonaniu Mysłakowskiego cechy konstytutywne narodu i narodowości nie tkwią ani w państwie (zbiorowość może bowiem istnieć bezpaństwowo, nie tracąc nic ze swej narodowości, wzmacniając ją nawet, jak to się dzieje w wypadku Żydów), ani w terytorium (bo gromada ludzka może być rozrzucona po świecie i nie przestawać być jednym narodem), ani we wspólnym pochodzeniu od jednej pary przodków (albowiem jest ono zazwyczaj jedynie literackim wymysłem), ani we wspólnocie języka (przykład Belgii, Szwajcarii czy Francji poucza bowiem, że istnieją narody, które nie są zespolone jednym językiem), ani wreszcie w rasie (gdyż podział ludności Europy podług ras zupełnie się nie pokrywa z podziałem na narody). „O przynależności narodowej – stwierdza pedagog – nie może stanowić w ostatecznej linii nic i nikt, prócz samego podmiotu. Ten zaś może się zapytać jedynie swego poczucia”⁵⁴.

W ujęciu Zygmunta Mysłakowskiego kategoria narodu jest mitem, a co więcej – mit jest spoiwem narodu. „Posiadanie [...] wspólnego mitu – konstatuje pedagog – decyduje o samookreśleniu narodowym jednostki i w ogóle o wartości, jaką przypisuje ona samej zasadzie narodowości”⁵⁵. Z tego też względu – dodaje – można przyjąć „określenie narodu jako zbioru istniejących, przeszłych i przyszłych jednostek, które ten mit piastują i na tej podstawie rozwijają instytucje społeczne, będące widowym wyrazem żyjącego mitu”⁵⁶.

Jak się więc okazuje, wychowanie narodowe jest w gruncie rzeczy wyrażaniem świadomości mitycznej. Z tego właśnie względu najbardziej korzystne jest położenie nacisku na ów typ wychowania właśnie na najniższych szcze-

⁵⁴ Z. Mysłakowski, *Państwo a wychowanie*, Warszawa 1935, s. 15.

⁵⁵ Tamże, s. 21.

⁵⁶ Tamże. Warto zwrócić uwagę, że Mysłakowski operuje bardzo nowoczesnym pojęciem mitu, zbliżonym do tego, jakie po latach przedstawił Leszek Kołakowski w pracy *Obecność mitu*, Paryż 1972.

blach edukacji, gdy uczniowie wykazują dużą podatność na oddziaływanie mitu. To druga już okoliczność, która sprawia, że na wskazanym szczeblu edukacji właśnie wychowanie narodowe należałoby traktować priorytetowo. Wcześniej była okazja zwrócić uwagę, że naród wyznacza środowisko kulturowe, które na równi z przyrodniczym traktowane jest przez ucznia jako świat obiektywny (naturalny i oczywisty w swym charakterze), stąd też symbiotyczne wrośnięcie w nie i całkowita z nim identyfikacja prowadzi do zaspokojenia najważniejszej dla tego okresu życia dziecka potrzeby rozwojowej, tj. poczucia bezpieczeństwa.

Proces wychowania – podkreśla Mysłakowski – jest identyczny z procesem zaznajamiania młodzieży z symbolami społecznymi. Ma on dwa oblicza: komunikowanie znaków i utajemniczanie w ich znaczenia. Rzecz jasna przekazywanie mitów społecznych nie może dokonywać się tak samo jak zapoznawanie uczniów z symbolami matematycznymi. Nie może mieć ono charakteru wyłącznie intelektualnego. Przeciwnie, powinno być nacechowane aksjologicznie, a co za tym idzie – musi prowadzić do silnego emocjonalnego zaangażowania uczniów w znaki społeczne i związane z nimi znaczenia.

W ostatecznym rozrachunku wychowanie patriotyczne musi stać się procesem emocjonalnego wiązania uczniów z całym bogactwem symboli Polski i polskości. Zadaniem nauczycieli polonistów i ich powołaniem powinno być głębokie zaznajamianie uczniów (za pośrednictwem literackich obrazów lub bezpośrednio) oraz rozmiłowanie ich w tym, co zarówno w przyrodzie, jak w też w kulturze odczytywane bywa jako swoiście polskie. Pod uwagę powinny być tu brane m.in.:

1. Polski krajobraz.
2. Świadectwa kultury materialnej. Zadaniem szkoły powinno być uświadomienie uczniom bogactwa i piękna tradycyjnych polskich budowli, zbroi, mebli, strojów, ozdób, przedmiotów codziennego użytku itd.
3. Obyczaj. W toku edukacji uczeń powinien głęboko żyć się m.in. z *Kalendarzem polskim* Józefa Szczyпки, *Dziejami obyczajów w dawnej Polsce* Jana Stanisława Bystronia, *Encyklopedią staropolską* Aleksandra Brücknera, *Staropolskimi obyczajami w XVI-XVII wieku* Marii Boguckiej, *Życiem polskim w dawnych wiekach* Władysława Łozińskiego, *Obyczajami sta-*

ropolskimi... oraz Miłością staropolską Zbigniewa Kuchowicza czy też *Obyczajami w Polsce* pod red. Andrzeja Chwalby.

4. Wierzenia religijne. Wysiłki nauczycieli powinny zmierzać do odsłonięcia bogactwa tradycji religijnych w Polsce – od tradycji słowiańskiej po religię chrześcijańską, a także wierzenia pozachrześcijańskie (judaizm, islam, buddyzm itd.).
5. Tradycja polskiej myśli filozoficznej i społeczno-politycznej.
6. Język. Poznawany powinien być nie tylko jako sprawne narzędzie społecznej komunikacji, ale także jako tworzywo naszej tożsamości narodowej. W szczególności więc ważne okaże się pielęgnowanie ginących dziś już dialektów i wnikanie we wpisany w nie językowy obraz świata.
7. Sztuka. Ważne jest, aby tradycyjnie prowadzone w szkole rozważania nad literaturą, filmem i teatrem dopełniane były refleksją nad charakterem polskiej sztuki ludowej, polskiej architektury, polskiej muzyki, pieśni i polskiego tańca.

Wizji Europy zhomogenizowanej wyraźnie należy w polskiej szkole przeciwstawić wizję Europy wielokulturowej, szanującej odrębności etniczne, cieszącej się bogactwem mnogości kultur.

b. wychowanie państwowe

Przedmiot wychowania państwowego ma zupełnie inny charakter aniżeli przedmiot wychowania narodowego. „Jeśli naród – zauważał słusznie Zygmunt Mysłakowski – jest przede wszystkim pewną formą tradycji kulturalnej, pamięcią grupy – to państwo jest wyrazem jej najbardziej realnego, aktualnego życia. Jest ono formą polityczną istnienia zbiorowości [...]”⁵⁷.

Z uwagi na specyfikę przedmiotu wychowania państwowego warto położyć na nie nacisk wówczas, gdy uczniowie – jak wcześniej była tu już okazja zaznaczyć – znajdują się w takiej fazie rozwojowej, w której wykazują silną potrzebę identyfikacji z autorytetami, wdrażania się do urzeczywistniania różnorodnych ról społecznych, podporządkowywania się grupie oraz skrupulatnego przestrzegania norm dyktowanych przez zbiorowość. Państwo może być bowiem widziane jako zespół instytucji

⁵⁷ Z. Mysłakowski, *Państwo a wychowanie*, dz. cyt., s. 6.

wyznaczających potencjalne role społeczne, funkcjonujący zaś w państwie system prawny może być postrzegany jako regulator sposobu realizacji tych ról.

Wychowanie państwowe może się urzeczywistniać przede wszystkim poprzez przybliżanie uczniom:

- najważniejszych kart z dziejów polskiej państwowości oraz dziejów polskiej myśli państwowotwórczej;
- obrazów życia narodu pod zaborami oraz wysiłków zmierzających do restrytucji państwa polskiego;
- obrazów chwały polskiego oręcza;
- wizerunków kształtowania się na ziemiach polskich rozmaitych formacji ustrojowych oraz funkcjonowania utworzonych w ich ramach instytucji ustawodawczych, wykonawczych i sędowniczych.

Ogląd tych obrazów i wizerunków powinien umożliwić młodzieży, zwłaszcza na lekcjach języka polskiego i historii, podjęcie pogłębionej refleksji m.in. nad:

- historycznymi przemianami sposobu pojmowania obowiązków obywateli wobec państwa oraz powinności państwa wobec obywateli;
- różnorodnymi postawami obywatelskimi oraz sposobami urzeczywistniania rozmaitych ról społecznych;
- rolę aktywności obywatelskiej w doskonaleniu funkcjonowania struktur i instytucji państwowych⁵⁸.

c. wychowanie ku społeczeństwu obywatelskiemu

Niejako pośrodku między mitycznym statusem przedmiotu wychowania narodowego a realnym statusem przedmiotu wychowania państwowego sytuuje się status przedmiotu wychowania ku społeczeństwu obywatelskiemu. Mamy tu bowiem do czynienia z rodzajem utopii. Standardy wyznaczające to społeczeństwo wciąż podwyższają się w trakcie ich realizacji.

Pojęcie „społeczeństwa obywatelskiego” jest wieloznaczne. Inaczej jest pojmowane np. w myśli republikańskiej (zapoczątkowanej przez Arystotelesa), inaczej zaś – w zainicjowanej przez Locke’a myśli liberalnej. Nie warto kruszyć kopii w walce o to, który ze sposobów jego rozumienia należałoby uznać za „właściwy”

⁵⁸ Zob. na ten temat: W. Sawrycki, *O innej dydaktykę literatury. Lektury szkolne w świetle aktualizacji ich problematyki*, „Polonistyka” 2010, nr 4, s. 6-10.

czy „poprawny”. Warto natomiast choćby w miarę wyraziście określić, jaki sens nadaje mu się we własnych wypowiedziach. Chciałbym tedy zadeklarować, że wskazane pojęcie stosowane jest na oznaczenie społeczeństwa, które spełnia co najmniej następujące warunki:

- wykazuje się zdolnością do samoorganizacji oraz stanowienia i realizacji swych celów bez impulsu ze strony władzy państwowej;
- wyznacza przestrzeń społeczną, w obrębie której obywatele są świadomi potrzeb wspólnoty i dążą do ich zaspokajania, wykazując zaangażowanie oraz poczucie odpowiedzialności za dobro zarówno całej społeczności, jak też poszczególnych jej członków;
- ma charakter dialogowy (cele jego działania są wyznaczane na drodze negocjacji, poszukiwania kompromisu i osiągnięcia konsensusu);
- wykazuje daleko idącą tolerancję oraz otwartość na inne wspólnoty (umożliwia swym członkom realizację różnych modeli tożsamości, unika dyskryminacji, a konflikty rozstrzyga na mocy demokratycznie stanowionego prawa);
- jego podstawę stanowi idea solidarności społecznej i poszanowania wolności jednostki.

Zakłada się tu, iż społeczeństwo obywatelskie i państwo nie muszą pozostawać w stosunku antagonistycznym. Przeciwnie, silne państwo jest istotnym warunkiem funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, a silne społeczeństwo obywatelskie – gwarantem stabilności państwa i jego demokratycznego charakteru. Pojęcie silnego państwa należy tu jednak rozumieć w sposób odbiegający od jego potocznego pojmowania. Jak podkreśla Andrzej Siciński – „nie idzie tu o moc państwa opartą na szerokim zakresie jego kompetencji, władzę penetrującą wszelkie dziedziny życia. [...] Siła państwa ma polegać na konsekwentnym, skutecznym, opartym na jednoznacznych regułach wykonywaniu tych zadań, które do niego niezbywalnie należą, szczególnie zaś na zapewnieniu społeczeństwu bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego”⁵⁹. W demokracji – stwierdza Piotr Sztompka – „władza powinna jedynie tworzyć sprzyjające «warunki brzegowe» dla obywatelskiej aktywności”⁶⁰.

⁵⁹ A. Siciński, *O idei społeczeństwa obywatelskiego*, <http://archiwum.wiz.pl/1996/96063600.asp> [dostęp: 05.04.2016].

⁶⁰ P. Sztompka, *Zaufanie i współpraca: fundament rozwoju Polski (Wystąpienie na II Ogólnopolskim Kongresie Obywatelskim w Warszawie)*, http://www.kongresobywatelski2.pl/wp-content/uploads/2009/08/kongres_obywatelski_ii_pdf_Piotr_Sztompka.pdf, s. 1 [dostęp: 05.04.2016].

Na poszczególnych etapach edukacji zmieniać się musi nie tylko dominujący rodzaj wychowania, ale także sposób – czy jak kto woli – styl ujmowania przyśwajanych norm i wartości. Przyjmowany tu projekt teoretyczny zakłada, że edukacja szkolna powinna umożliwić uczniowi rozwój duchowy dający się opisać jako przechodzenie od *kultury niekwestionowalnych Norm* (wiek przedszkolny i wczesnoszkolny) → poprzez *kulturę stopniowego otwierania się na Inność* (wiek 13-16 lat) → ku *kulturze metarefleksji i autodystansu* (wiek powyżej 16 lat).

W świetle przyjętych rozstrzygnięć na najniższych szczeblach edukacji należy wprowadzać uczniów w świat klarownych prawd i norm, wszelka bowiem ambiwalencja mogłaby wieść jedynie do wytwarzania chaosu aksjologicznego w młodych umysłach. Podstawowe wartości i normy regulujące życie narodu, państwa i społeczeństwa traktowane powinny być jako bezwzględnie obowiązujące i zasadniczo niepodlegające dyskusji.

Na poziomie wyższych klas szkoły podstawowej powinno następować coraz szersze otwieranie się na różnorodność świata. W szczególności więc wskazane byłoby, aby reguły kulturowe regulujące życie własnego narodu i państwa ujmowane były na tle reguł funkcjonujących wśród innych zbiorowości, co umożliwiłoby kształtowanie szacunku dla tego, co Inne, przy jednoczesnym wyrabianiu przywiązania do tego, co Swoje.

Istnienia rozmaitych wspólnot o zróżnicowanych poglądach na sprawy polskie nie da się przemilczeć. W szczególności więc nie ma powodu, aby na tym etapie usiłować zacierać różnice między wspólnotami. Przeciwnie, wskazane byłoby otwieranie oczu na istnienie tych różnic, umożliwianie zapoznawania się z poglądami różnych wspólnot i zapewnienie swobody w opowiadaniu się za którymś z owych poglądów, a wreszcie uwrażliwianie na potrzebę empatycznego dialogu z rzecznikami poglądów odmiennych. Uczeń musi mieć świadomość, że we wspólnocie każdy musi się czuć wolny, a jednocześnie szanować wolność członków innych wspólnot. Dzięki swobodzie wyboru wspólnoty wzrasta szansa na głęboką i autentyczną identyfikację z nią, dzięki zaś poszanowaniu dla innych wspólnot, rośnie prawdopodobieństwo, iż identyfikacji tej nie będzie towarzyszyć zasklepienie się i zaskorupianie we własnych poglądach.

Wydaje się, że położenie nacisku na wychowanie państwowe w okresie kształtowania się u uczniów tożsamości roli przy jednoczesnym wyrabianiu postaw pluralistycznych pozwalać może nauczycielom na projektowanie działań służących zaspokojeniu dwóch najistotniejszych potrzeb rozwojowych młodzieży wieku 13-16 lat, a mianowicie:

- możliwości zadaniowego sprawdzania się w różnych formach działania, stwarzających okazję do utwierdzenia poczucia wartości poprzez zdobywanie akceptacji i uznania we własnym środowisku;
- przeżycia doświadczenia przywiązania i silnej identyfikacji, pozwalających przezwyciężyć poczucie braku zakorzenienia w świecie symboli, ról i znaczących postaci.

Zakończenie

W przedstawianej koncepcji szczególnie trudne zadania postawione zostają przed szkołą średnią. Wychowanie patriotyczne na tym poziomie edukacji powinno służyć przede wszystkim: (a) wyzwalanii w uczniach krytycznego stosunku wobec rzeczywistości społecznej oraz wyrabianiu cywilnej odwagi w jego manifestowaniu, (b) uświadamianiu im, w jaki sposób różnego rodzaju „wartości zostają osadzone w ludzkim życiu, jak są przekazywane i jakie interesy utrwalają w odniesieniu do jakości życia”⁶¹, a wreszcie – (c) poszukiwaniu dróg budowania społeczeństwa obywatelskiego. Są to zadania na miarę szkoły XXI wieku. Szkoła ta powinna dążyć ku temu, aby uczeń wykazywał szacunek i przywiązanie do narodu i społeczeństwa, w którym żyje, nie tylko dlatego, że będzie czuł się spadkobiercą wielkiej tradycji patriotycznej, ale przede wszystkim dlatego, że będzie postrzegał siebie jako członka wspólnoty, w obrębie której może się samourzeczywistniać, na losy której może realnie wpływać, a w związku z tym – może odczuwać z tą wspólnotą bliską więź i czuć się za nią współodpowiedzialnym.

⁶¹ H.A. Giroux, *Teoria krytyczna i racjonalność w edukacji obywatelskiej*, w: *Spory o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*, Z. Kwieciński i L. Witkowski (red.), Warszawa 1993, s. 134.

Bibliografia

- Bartyzel J., *Ojkofofia*, Wrocław 2006.
- Budin B., *Strefa przejścia. O końcu postkomunizmu*, Warszawa 2012.
- Burda B., Halczak B., Józefiak R.M., Szymczak M., *Historia 3. Historia najnowsza. Podręcznik. Zakres podstawowy*, Gdynia 2013.
- Druga edycja nowego świata. Z Władysławem Bartoszewskim, Wiesławem Chrzanowskim i abp. Józefem Życińskim rozmawia Marek Zajac*, „Tygodnik Powszechny” 25.02.2007, s. 11.
- Giroux H.A., *Teoria krytyczna i racjonalność w edukacji obywatelskiej*, w: *Spory o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*, Z. Kwieciński i L. Witkowski (red.), Warszawa 1993, s. 103-139.
- Gmyz C., *Tajemnica spalonej budki*, „Do Rzeczy” 2015, nr 21 z 18-24.05.2015, s. 16-17.
- Gontarczyk P., *Dzicy Polacy* („Gazeta Polska Codziennie” 2012, nr 365 z 19.11.2012), <http://gpcodzienne.pl/14830-dzicipolacy.html#> [dostęp: 05.04.2016].
- Jankiewicz L., Jazownik L., *Analiza krytyczna „Materiałów edukacyjnych pt. «Kto tego nie widział, nigdy w to nie uwierzy»*. *Zbrodnia Wołyńska – historia i pamięć (Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2013)*, w: *Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich*, W. Listowski (red.), t. 7, Kędzierzyn-Koźle 2015, s. 110-135.
- Jazownik L., *Uwagi o doborze lektur i dominujących współcześnie stylach ich interpretacji w polskiej szkole*, w: *Narodowe oraz europejskie dziedzictwo kulturowo-literackie w programach nauczania i podręcznikach szkolnych*, B. Kędzia-Klebeko, L. Jazownik, B. Lo-uichon (red.), Szczecin – Zielona Góra 2014, s. 29-40.
- Jazownik L., *Destrukcja tożsamości narodowej jako ukryty program naukowy i edukacyjny*, „Glaukopis. Pismo Społeczno-Historyczne” 2013, nr 28, s. 111-136.
- Jazownik L., *Jak uczyć o tragedii Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej?*, w: *Kresy wczoraj, dzisiaj, jutro*, T. Skoczek (red.), Warszawa 2016, s. 89-111.
- Jazownik L., Jazownik M., *Ekranizacje Ślubów panieńskich Aleksandra Fredry na tle przemian polskiej sztuki filmowej i telewizyjnej po roku 1989* [w druku].
- Jazownik L., *O niektórych przejawach „bałkanizacji” nauczycielskich studiów polonistycznych*, w: tegoż, *W kręgu historii i teorii edukacji polonistycznej. Studia i szkice*, Zielona Góra – Warszawa 2011, s. 83-105.
- Kawęcki K., *Historia do lamusa*, „Nasz Dziennik” 2012, nr 75 z 29.03.2012, s. 12.
- Kołąkowski L., *Obecność mitu*, Paryż, 1972.

- Kur E.M., *Szkoła „działań pozornych”. Rozważania o marketingu i edukacji*, w: *Edukacja – wczoraj, dziś i jutro*, t. 3, E. Jagiełło, R. Matysiuk, U. Tyłuś (red.), Siedlce 2012, s. 228-235.
- Mysłakowski Z., *Państwo a wychowanie*, Warszawa 1935.
- Nowak A., *Nowa wspaniała historia (poprawiona)*, „Uważam Rze” nr 16, 16-22.04.2012.
- Owczarek J., *Skrócona lekcja historii*, „Nowe Państwo” 2012, nr 4(74), s. 11-12.
- Państwo nie może tolerować antypolskich zachowań, Z dr. Andrzejem Zapalowskim... rozmawia Mariusz Kamieniecki*, „Nasz Dziennik” nr 99, 29.04-1.05.2017, <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/180949.panstwo-nie-moze-tolerowac-antypolskich-zachowan.html> [dostęp: 05.04.2016].
- Sawrycki W., *O inną dydaktykę literatury. Lektury szkolne w świetle aktualizacji ich problematyki*, „Polonistyka” nr 4, kwiecień 2010, s. 6-10.
- Socha P., *Stadialny rozwój sądów moralnych w koncepcji Lawrence’a Kolberga*, w: *Duchowy rozwój człowieka*, P. Socha (red.), Kraków 2000, s. 145-164.
- Tarasiewicz S., *Wymowne milczenie Warszawy?*, „Kurier Wileński” nr 6, 11.01.2011, s. 1 i 3.
- Ukraińskie ludobójstwo na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej – tematem „tabu”*, „Z Prawej Strony”, lipiec–sierpień 2017, s. 1.
- Wantuch W., *Polskość jako sytuacja (szkolna)*, w: *Kultura-język-tradycja. Dialogi współczesności z tradycją*, B. Gromadzka, D. Mrozek, J. Kaniewski (red.), Poznań 2008, s. 340-344.
- Warszawskie obchody 73. rocznicy ludobójstwa. 11 lipca 2016*, „Kresowy Serwis Informacyjny” 2015, nr 8(51) z 01.07.2015, s. 8-9.
- Witkowski L., *Tożsamość i zmiana. Wstęp do epistemologicznej analizy kontekstów edukacyjnych*, Toruń 1988.
- Żuradzki T., *Patriotyzm jest jak rasizm*, „Gazeta Wyborcza” 2007, nr 191 z 17.08.2007, s. 19.

Bibliografia stron internetowych

- <https://wirtualnapolonia.com/2013/10/14/zydowska-loza-bnai-brith-atakuje-miroslaw-kokoszkiewicz> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://gpcodzennie.pl/14830-dzicipolacy.html#> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://historiasztuki.com.pl/strony/101-01-04-POKLOSIE.html#1> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://archiwum.wiz.pl/1996/96063600.asp> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://dipyoutube.com/watch?v=gEtwEIsFSsg> [dostęp: 06.08.2017].
- <http://naszdziennik.pl/polska-kraj/173599.pozwolilismy-ukraincom-wejsc-nam-na-glowe.html> [dostęp: 05.04.2016].

- <http://matemat.pl/10195,reforma-nauczania-historii-oczami-historyka-to-improvizacja> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://niezalezna.pl/93162-szef-ligi-przeciwno-znieslawieniu-szkaluje-polske-ambasador-rp-w-usa-zada-wyjasnien-to-oswiadczenie-nie-pozostawia-zludzen> [dostęp: 05.04.2016].
- [http://orka.sejm.gov.pl/izo7.nsf/www1/i02384p/\\$File/i02384p.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/izo7.nsf/www1/i02384p/$File/i02384p.pdf) [dostęp: 05.04.2016].
- <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/dotacje/2017/dotacje/10171,Informacja-o-podziale-srodkow-finansowych-na-2017-r-przeznaczonych-na-ochrone-za.html> [dostęp: 06.08.2017].
- <http://prawy.pl/5176-kolejny-zamach-na-polska-literature-oraz-na-historie/> [dostęp: 06.08.2017]
- <http://telewizjarepublika.pl/nasz-wywiad-danuta-rossman-o-filmie-glinskiego-zobaczylam-wielkanieprawde,4634.html#.UxnnrM60Njl> [dostęp: 06.08.2017].
- http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34889,8660269,Co_sie_wydarzylo_11_listopada__Sukces_czy_porazka_.html [dostęp: 05.04.2016].
- <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/piosenkarka-chce-zakpic-z-polakow-krucjata-przeciwno-madonnie/myggs>
- <http://wpolityce.pl/polityka/151912-nasz-wywiad-prof-andrzej-nowak-o-podreczniku-do-historii-wydawnictwa-operon-nie-uczyc-z-takiego-podrecznika-bron-boze-wybrac-inny> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.bibula.com/?p=92710> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/andrzej-duda-nie-uczci-pamieci-ofiar-ludobojstwa-na-wolyniu/rfpjj>;
- <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/prezydent-andrzej-duda-uczil-ofiary-rzezi-wolynskiej-w-gdansku/lr9lzn7> [dostęp: 06.08.2017].
- <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/04/profanacja-godla-polski-fragmentem-gwiazdy-dawida> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/08/dr-hab-leszek-jazownik-prof-uz-jak-uczyc-o-tragedii-kresow-wschodnich-ii-rzeczypospolitej>
- http://www.kongresobywatelski2.pl/wp-content/uploads/2009/08/kongres_obywatelski_ii_pdf_Piotr_Sztompka.pdf , s. 1 [dostęp: 05.04.2016].
- http://www.ljazownik.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=102:destrukcja-tosamoci-narodowej-jako-ukryty-program&catid=34:o-edukacji-patriotycznej&Itemid=63 [dostęp: 05.04.2016]).
- <http://www.moto-cross.pl/viewtopic.php?p=1535>[dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/67923,spowiewierane-szare-szeregi.html> [dostęp: 06.08.2017]
- <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PS/echo201448-wstyd.html> [dostęp: 05.04.2016];

- <http://www.pch24.pl/prokuratura-umorzyła-sledztwo-ws--okladki-newsweeka-przedstawiajacej-z-niszczone-godlo-polski,50575,i.html?nom=1#ixzz4pCnUgy1e> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/543231,Palikot-Polacy-musza-wyrzec-sie-polskosci> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.prawy.pl/40-kultura/recenzje/5179-film-kamienie-na-szaniec-czyli-destrukcyjna-patriotyzyzm> [dostęp: 06.08.2017].
- http://www.promemoria.pl/arch/2003_4/edukacja/edukacja.html [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.rp.pl/artykul/751842-Marsz-Niepodleglosci-i-bojowki-z-Niemiec---Wasiukiewicz.html#ap-1> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.rp.pl/Spoleczenstwo/170809005-Chrzanic-to-Oburzajaca-reklama-napoju-Tiger-w-sieci.html> [dostęp: 06.08.2017].
- <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=593761EC&view=null> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=6F27FE16> [dostęp: 05.04.2016].
- <http://www.solidarni2010.pl/29969-petycja-w-sprawie-filmu-ida--aktualizacja.html> [dostęp: 06.08.2017].
- <http://www.teologiapolityczna.pl/jerzy-lackowski-pedagogika-wstydu> [dostęp: 05.04.2016].
- <https://konserwatyzm.pl/wysocki-uwagi-do-tek-edukacyjnych-ipn-stosunki-polsko-ukrainskie-w-latach-1939-1947> [dostęp: 05.04.2016].
- <https://parezja.pl/tylko-swinie-siedza-kinie-czyli-dlaczego-powinnismy-bojkotowac-film-kamienie-na-szaniec-2> [dostęp: 06.08.2017].
- <https://vimeo.com/17716287> [dostęp: 05.04.2016].
- <https://wiadomosci.wp.pl/film-o-zydach-powstancach-to-piramidalna-bzdura-6036933118547073a?ticaid=1762e> [dostęp: 06.08.2017].
- <https://wpolityce.pl/kultura/255951-andrzej-stasiuk-to-hybryda-gazety-wyborczej-zadna-przyznawana-mu-nagroda-nie-uczyni-z-niego-wieszczka-raczej-wodzka-koltunow> [dostęp: 06.08.2017].
- <https://www.wprost.pl/kraj/269245/PZPN-i-Nike-wyrzucily-orzelka-na-co-najmniej-dwa-lata-Kibice-protestuja.html> [dostęp: 05.04.2016].
- <https://www.youtube.com/watch?v=kpGKZE4TBa0> [dostęp: 05.04.2016].
- www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/isakowicz-zaleski/blogi/news-72-rocznica-krwawej-niedzieli-na-wolyniu,nId,1850286 [dostęp: 05.04.2016].